

POLICYJNE ŚMIGŁOWCE BELL BĘDĄ „ŚLEPE”?

Na początku kwietnia Policja ogłosiła przetarg na dostawę głowic optoelektronicznych i reflektorów (szperaczy) do zamówionych w styczniu 2019 roku trzech śmigłowcach Bell 407 GXi. Jak się jednak okazuje, postępowanie zakończyło się fiaskiem. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Komendę Główną Policji do przetargu nie przystąpił żaden oferent.

Policja planowała wyposażyć trzy lekkie maszyny Bell 407GX i w nowoczesne systemy obserwacji lotniczej umożliwiające transmisję obrazu i innych danych do stacji naziemnej lub mobilnych odbiorników znajdujących się na wyposażeniu funkcjonariuszy.

Procedura zakupowa zaplanowana została tak, aby zabudowa systemów zrealizowana została w terminie zbieżnym z harmonogramem dostaw, a więc do końca marca 2020 roku. Wszystko miało kosztować ponad 14,6 mln zł netto, a środki pochodziły z rezerwy celowej na zakup środków transportowych.

Jak pisaliśmy już w kwietniu, planowana konfiguracja lotniczego systemu obserwacyjnego była dość bogata. Obejmowała zarówno system obserwacyjny z możliwością transmisji obrazu w czasie rzeczywistym, jak również sprzężony z głowicą optoelektroniczną reflektor-szperacz.

Zabudowa systemów pokładowych miała zostać zrealizowana przed dostarczeniem śmigłowców do Policji. Przetarg obejmował też wyszkolenie co najmniej 10 operatorów.

Jak się okazuje, postępowanie musiało zostać unieważnione. Jak czytamy w dokumentach KGP wszystko przez to, że w wymaganym terminie nie pojawiły się żadne oferty. Jak na razie nie wiemy czy KGP ma w planach rozpisanie kolejnego postępowania. Jednak biorąc pod uwagę, że pierwszy śmigłowiec Bell 407GX i ma zostać dostarczony już za parę miesięcy, czasu na rozstrzygnięcie ewentualnego nowego przetargu jest coraz mniej. Nie jest zatem wykluczone, że KGP odbierze maszynę (lub maszyny) i dopiero potem rozpocznie proces ich doposażania.

Czytaj też: [Nowoczesne "oczy" dla policyjnych śmigłowców patrolowych](#)